

Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku: dynamika procesów sprzyjających internacjonalizacji

I

We współczesnej polszczyźnie żywe pozostają tendencje, jakie zarysowały się znacznie wcześniej, a wykrystalizowały się w okresie po II wojnie światowej. Niektóre z nich wyraźnie się zintensyfikowały w związku ze zmianami politycznymi, ekonomicznymi, społecznymi, a także kulturowo-cywilizacyjnymi, jakie dokonały się w krajach byłego bloku sowieckiego w ciągu ostatniego dwudziestolecia, a w Polsce po roku 1989. Badacze zwracają uwagę na trzy zasadnicze, silnie ze sobą powiązane, tendencje obserwowane we wszystkich językach słowiańskich:

- 1) tendencję do internacjonalizacji,
- 2) tendencję do demokratyzacji,
- 3) tendencje systemowo-strukturalne i typologiczne.

Z pierwszą z nich bywa łączona tendencja do nacjonalizacji, polegająca na manifestowaniu specyficznych cech języków narodowych w warunkach ścisłego kontaktu językowego. Obecnie jest ona wyraźna w językach: a) czeskim i słowackim, b) rosyjskim, białoruskim i ukraińskim, c) łużyckim (ze względu na silne oddziaływanie języka niemieckiego), d) chorwackim i serbskim, e) bułgarskim i macedońskim (Komparacja 2003, 152-186). W dzisiejszej polszczyźnie zjawisko to ma zdecydowanie inny charakter niż w wymienionych językach – w zasadzie dotyczy tzw. polonocentrycznych wspólnot komunikatywnych (por. Najnowsze 2001).

Tendencja do demokratyzacji wiązana jest z jeszcze ogólniejszymi tendencjami pragmatyczno-stylistycznymi, których charakterystycznym dla współczesności wyrazem są zwłaszcza następujące zjawiska: a) dominacja komunikacji potocznej (niektórzy badacze mówią wręcz o ekspansji języka potocznego), prowadząca do zacierania różnic między stylami wypowiedzi, b) ekspresywność słownictwa używanego w wypowiedziach oficjalnych (w tym jego wulgaryzacja i dewulgaryzacja), c) schematyzacja wypowiedzi – jej współczesne wykładniki to np. nadużywane wyrażenia: *tak naprawdę*, *zgadza się*, *dokładnie*,

w tym momencie, nie oszukujmy się, na chwilę obecną, na dzień dzisiejszy (zamiast dziś), nie mam potrzebnej wiedzy (zamiast nie wiem).

Z kolei tendencje systemowo-strukturalne i typologiczne (silnie związane z dwiema pierwszymi) polegają na dokonujących się niezwykle dynamicznie procesach unifikacyjnych – ich oddziaływanie bywa na tyle silne, że prowadzi do zmian systemowych (Komparacja 2003, 319-355; Аврамова 2003).

II

Na zauważalne w ostatnim ćwierćwieczu przyspieszenie procesów integracji oraz globalizacji (zachodzących w wielu sferach rzeczywistości) lingwiści zwracają uwagę w perspektywie różnorodnych zjawisk językowych. W przekonaniu wielu badaczy są one na tyle wyraźne i licznie poświadczone, że dają podstawę do stwierdzeń o widocznej we wszystkich językach słowiańskich bardzo żywej tendencji do internacjonalizacji, o której w ciągu ostatnich trzydziestu lat napisano dziesiątki rozpraw. Lata ostatnie przyniosły również syntezy: monografie poświęcone przejawom internacjonalizacji w poszczególnych językach słowiańskich, a także studia komparatystyczne z tego zakresu (por. Тенденция 1997, Internacjonalizácia 1999, Komparacja 2003, Аврамова 2003, Internacjonalizmy 2003, Waszakowa 2005, Svobodová 2007, Przejawy 2009, Bozděchová 2010.¹

Ukazują one w różnych aspektach i z różnym stopniem „ziarnistości” przejawy internacjonalizacji, jej uintensywnienie się w ostatnim ćwierćwieczu. W kilku punktach przedstawię przypisywane jej zasadnicze cechy.

(1) Internacjonalizacja wiąże się z globalizacją, integracją europejską, z najnowszymi zdobyczami cywilizacji naukowo-technicznej (z postępem technicznym, z rozwojem technologii telekomunikacyjnych, zwłaszcza Internetu, telefonii i telewizji, wpływających na wzmożoną intensyfikację globalnego przepływu informacji).

(2) W sposób najbardziej widoczny internacjonalizacja przejawia się w słownictwie (a także w słotwórstwie), w istnieniu wspólnej grupy zapożyczeń leksykalnych, głównie o anglo-amerykańskim rodowodzie. Jednostki te w poszczególnych językach narodowych czasem różnią się stopniem asymilacji, ale są stosunkowo łatwo identyfikowalne. Szczególnie charakterystyczną, wyróżniającą się grupą internacjonalizmów są liczne formacje z członem *euro-* // *espo-*, w rodzaju pol. *eurosceptyk*, czes. i słow. *euroskeptik*, ros. i bułg. *евроскептик*.

¹ W pracach tych znajduje się bardzo bogata literatura przedmiotu.

(3) Internacjonalizacja zwiększa udział terminologii w języku ogólnym; np. terminy typu *audyt, globalizacja, leasing, recykling, serwer, skaner, skonfigurować* w polszczyźnie stały się wyrazami ogólnie używanymi. Wolno sądzić, że w przekazach medialnych wyrażenia te są uznawane za znane i rozumiane przez odbiorców, jako że znaczenia ich nie są wyjaśniane, ani nie opatruje się ich znakiem cudzysłowu czy wyrażeniami metatekstowymi typu „tzw.”/ „termin” / „określany mianem” itp.

(4) Przybierająca na sile internacjonalizacja, dotykając przede wszystkim słownictwa w podlegających jej językach słowiańskich, przyczynia się do powolnej deslawizacji ich leksyki, zmniejszania się w nich udziału słownictwa słowiańskiego wskutek kolejnych fal zapożyczeń z języków niesłowiańskich, dominujących w komunikacji światowej i uważanych za atrakcyjne. Jest zatem elementem szerszego procesu upodabniania się do siebie języków europejskich, a zarazem ich unifikacji.

(5) Internacjonalizacja jawi się nie jako współpraca między językami, ale jako wpływ jednej grupy języków na drugą – relacje między językami będącymi w kontakcie nie są wzajemne, ale jednostronne: języki słowiańskie występują w roli „biorcy” pożyczek.²

(6) Widocznym rezultatem uintensywnienia się w ostatnim ćwierćwieczu tendencji do internacjonalizacji w językach słowiańskich jest obserwowana w nich zmiana cech systemowych i pojęciowych na skutek wpływu języków odmiennych typologicznie i należących do innego kręgu kulturowego.

III

Mówiąc o tendencji do demokratyzacji, podałam jej charakterystyczny dla obecnej polszczyzny rys: wchodzenie języka potocznego w nowe rejestry albo na skutek świadomego dążenia do rozhermetyzowania polszczyzny oficjalnej powojennego pięćdziesięciolecia (po roku 1989 określanej mianem *peerelowskiej*)³, albo w imię lansowanej przez nie postawy luzu przejętej z Europy Zachodniej i Ameryki. Przykładowo w języku w mediach pojawiają się bez żadnych znaków metatekstowych czy graficznych wyrażenia potoczne w rodzaju:

² Zapożyczenia z języków słowiańskich w innych językach są sporadyczne. Nowe pożyczki słowiańskie w języku angielskim, francuskim czy niemieckim mają charakter szczególny, nieporównywalny z procesami przejmowania elementów obcych przez języki słowiańskie. Ostatnio do języków tych (i innych) weszły dwa rosyjskie leksemy *glasnost* i *perestroika* // *perestrojka*. Notabene, o zadomowieniu się tych zapożyczeń w języku angielskim (rzecz jasna – bardzo słabym) świadczą derywaty *glasnostian, glasnostic, glasnostified, perestroikan* – por. Tulloch 1991, 131, 231–232.

³ Przymiotnik ten jest derywatem od skrótu *PRL* // *peerel*, utworzonego od nazwy własnej *Polska Rzeczpospolita Ludowa*.

Posel P. niezle narozrabial. – czasownik ten ma znaczenie: ‘urządzić awanturę, wywołać zamieszanie’, przysłówek *niezle* ‘mocno, bardzo’ wskazuje tu na intensywność działań podmiotu;

Korupcji nalezy ukręcić łeb. – ten potoczny frazeologizm oznacza tu: ‘spowodować, aby jakieś kompromitujące fakty nie wyszły na jaw, nie stały się znane’;

Po tym głosowaniu już poszło z górki. – zwrot ten niesie informację: ‘łatwo, bez komplikacji, utrudnień’.

Por. też: wyrażenia potoczne typu:

podgryzać kogo (się) ‘działać na czyjąś szkodę, często po to, by zająć czyjeś stanowisko’;

udawać wariata / rznąć głupa ‘udawać, że nic się nie rozumie, nie wie, o co chodzi’;

załapać się na coś ‘skorzystać z jakiejś okazji’,

załapać coś, np. *dowcip* ‘zrozumieć to’,

olewać coś, kogoś ‘lekceważyć; nie przywiązywać wagi do tego’.

Oto autentyczne wypowiedzi zarejestrowane w mediach:

W pracy ludzie się stale podgryzają.

Niech pan, panie pośle, nie udaje wariata.

Firmy przeniosły wypłatę grudniowych pensji na styczeń, aby załapać się na niższe podatki. Dziwne, że wszyscy to rozumieją, tylko pan nie może tego załapać.

Pracodawcy olewają pracowników.

Badacze zwracają też uwagę na potoczność obecną nawet w języku w Kościele, zwłaszcza w homiletyce, por. autentyczne konteksty, w których zostały użyte charakterystyczne dla stylu potocznego wyrażenia i metaforyka:

Z Panem Bogiem nie można się bawić w kotka i myszkę ‘drażnić się z kimś’

Bóg rozliczy nas z kiepskiego życia – tu: ‘byle jakiego, nieodpowiedzialnego’

Pan Bóg ma prawo się na nas wkurzyć ‘zdenerwować się, zezłościć’

Bóg nie jest piłką, którą można kopnąć (Miodek 2000, 266).

Zwiększenie swobody w wypowiedziach publicznych bywa też wynikiem rozluźnienia tabu kulturowego, w tym tabu komunikacyjnego.⁴ Krąg zjawisk, w których upatruje się genezy owych postaw (o różnym stopniu jej przejrzystości) jest znaczny; wykorzystywane są zwłaszcza środki leksykalne (w tym słowotwórcze), ale nie tylko.

Do wyrazistych zachowań w mediach, wzorowanych na kulturze anglosaskiej, należy eksponowanie rozmaitych afer, skandali związanych z osobami publicznymi – w roli tej „wyspecjalizował” się nowy (wyabstrahowany z internacjonalizmu *Watergate*) człon *-gate*, niosący te właśnie treści w compositach o statusie wyrazów międzynarodowych (typu

⁴ Dynamikę zmian obszarów podlegających tabu we współczesnej na podstawie cytatów z *Korpusu Języka Polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN* opisuje A. Dąbrowska (2008).

Clintongate, Monicagate) lub powstałych na gruncie rodzimym hybryd w rodzaju *rywingate* ‘afery Rywina’, *Orlengate* ‘afery związana z Orlenem’.⁵

Dynamika ekspresywnych środków potocznych wyraża się w ich ekspansji, przekraczającej granice mowy potocznej, w której „królują” dziś wyrażenia typu *ekstra*, *wow!*, *diabelnie* (np. *inteligentny*, *wysokie ceny*), *dramatyczny* / *makabryczny* (np. *stan włosów* / *wygląd skóry*), a także nadużywany przymiotnik *masakryczny* (np. *wypadek* / *film* / *ból*) powstały w wyniku kontaminacji wyrazów *makabryczny* i *masakra*.⁶

Obserwujemy także włączanie do polszczyzny obcych wartościujących negatywnie ekspresywizmów z suf. *-izm* // *-yzm*, *-ista* // *-ysta* (*clintonizm*, *clintonista*, *putinizm*, *putinista*) oraz tworzenie struktur analogicznych (względem już istniejących i stale zapożyczanych) typu *wałęszizm* ‘negatywnie o poglądach Lecha Wałęsy, laureta Pokojowej Nagrody Nobla, byłego prezydenta RP (Rzeczpospolitej Polskiej), *kaczysta* (derywat od rzeczownika *kaczka* / *kaczki*) funkcjonujący jako ironiczne określenie zwolennika Jarosława i/lub Lecha Kaczyńskiego’ (premiera i prezydenta RP).

W rezultacie modnego dziś eksponowania zjawisk związanych z seksem, pornografią, narkotykami, homoseksualizmem, a także różnego typu uzależnieniami itp. polszczyzna nie tylko pomnożyła słownictwo (zapożyczając nowe jednostki z zasobu międzynarodowego), ale też wzbogaciła się o nowe, aktywne typy słowotwórcze. Chodzi o struktury z członami *seks-*, *porno-*, *narko-*, *homo-* ‘homoseksualny’ (w prepozycji) oraz *-holik*, *-holizm* (w postpozycji), takie jak: *seksafera*, *pornobiznes*, *narkomania*, *homoparada*, *zakupoholik*, *zakupoholizm*. Za „obyczajowy znak czasu” można też uznać rozprzestrzenienie się w języku ogólnym, zwłaszcza w mediach, słownictwa z zakresu kultury popularnej. Mam tu na uwadze seryjne wyrażenia z częstkami *dysko-*, *pop-*, *rock-*, *techno-*, *top-*, *-fan*, takie jak: *dyskoman*, *dyskomoda*, *popgwiazda*, *poprock*, *rockidol*, *rockfan*, *technoklub*, *technofan*, *toplista*, *topgwiazda*, *topmuzyka*.⁷

⁵ Orlen jest jedną z największych korporacji przemysłu naftowego w Europie Środkowo-Wschodniej. Aktywność części *-gate* w tworzeniu nowych odrzeczownikowych struktur o dużym stopniu skrótowości nie jest ograniczona żadnymi względami formalnymi: człon ten swobodnie łączy się z nazwami pospolitymi i własnymi, w tym także o postaci skrótu, por. *agentgate*, *wódkagate*, *kulczykgate*, *rywingate*, *FOZZgate*, *HIV-gate*). Wyrazistość formalna neologizmów tego typu nie idzie jednak w parze z ich przejrzystością semantyczną: do rozumienia ich znaczeń potrzeba kontekstu wyjaśniającego, na czym polega „cała afera”, jaką człon *-gate* zapowiada.

⁶ Inny, modny tego typu wyraz to eufemizm *zajefajny*, powstały w rezultacie kontaminacji przymiotników *fajny* i bardzo modnego dziś ekspresywnego wulgaryzmu *zajebisty*, używanego w znaczeniu ‘taki, który mi się bardzo podoba, wprawia mnie w zachwyt, wspaniały’, por. *zajebisty rower*, *zajebista fryzura*.

⁷ Nietrudno zauważyć, że tego typu struktury, tworzące liczne serie wyrazowe, sprzyjają internacjonalizacji polszczyzny – por. Waszakowa 2005, 2009a.

Charakterystyczna dla języka w mediach agresja werbalna nie jest zjawiskiem nowym; znamieną dla ostatniego ćwierćwiecza jest jej obecność w życiu publicznym. Poprzez media rozprzestrzenia się niewybredny i prostacki język polityków, nacechowany agresją i wulgarnością, zawieszający reguły moralno-etyczne, silnie technicyzowany, służący budowaniu mocnych, wyrazistych wizerunków; językowe zachowania osób publicznych dają niejako przyzwolenie innym w myśl zasady „przykład idzie z góry”. Do znanych należą wyrażenia (mające swoich autorów – osoby publiczne, na wysokich stanowiskach): *dorżnąć watahy / rząd rżnie głupa / spieprzaj, dziadu! / teraz, kurwa, my*⁸ czy epitety kierowane publicznie pod adresem znanej osoby (grupy osób, partii itp.): *bydlak / degenerat / łże-elity / palant / Jest Pan świnią* (Zimny, Nowak 2009).⁹

Językoznawcy, socjologowie, kulturoznawcy, pisząc o obserwowanej współcześnie brutalizacji języka w sferze publicznej, zwracają uwagę na: „mieszanie stylów wysokich i niskich w medialnych formach życia politycznego”, na to, że: brutalizacja „jest swoistym kostiumem językowym w zdemokratyzowanym społeczeństwie”, że „wielkie słowa zostały zastąpione mocnymi słowami”. Oto jak jej związek z rozluźnieniem tabu kulturowego postrzega i interpretuje kulturoznawca, Roch Sulima:

Mocne słowo poza kontekstem kultury konwersacyjnej może być już chyba tylko słowem brutalnym, słowem agresywnym. Mocne słowo nie ma dziś odniesień i sankcji religijnych czy magicznych. Jego moc nie bierze się już z pogranicza strefy tabu, a więc twardego zakazu kulturowego. Sacrum i tabu kulturowo-obyczajowe, a zatem i etyka słowa, nie przenikają strefy komunikacji publicznej. Rozstrzygającym układem odniesienia stają się masowe media, które działają jak dawne wielkie kosmogonie (Sulima 2009: 111).

Jak wiadomo, samo zjawisko nieparlamentarnego wypowiedzania się (i zachowania) osób piastujących stanowiska publiczne nie jest ani nowe, ani swoiście polskie; „nasze” są kształty i treści owych nieparlamentarnych wypowiedzi.

IV

Coraz wyraźniej zaznacza się dominacja komunikacji elektronicznej nad innymi formami komunikowania. W opinii wielu badaczy zjawisko internetyzacji społecznej w jakimś stopniu przyczynia się do regresu prasy drukowanej i książki. Zwraca się uwagę na pojawienie się nowego stylu polszczyzny, sytuującego się pomiędzy polszczyzną staranną (pisaną) a

⁸ To ostatnie ma swoją eufemiczną (złagodzoną) postać w postaci skrótowca *TKM*, a także wyrażenia *zasada TKM*.

⁹ O bogactwie najnowszych środków językowych w tekstach polityków świadczą wydane ostatnio leksykony: *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000* (Kamińska-Szmaj 2007) oraz *Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989*. (Zimny, Nowak 2009).

potoczną (mówioną) – chodzi o język czatów, esemesów, e-maili, forów internetowych, blogów i in. Ze względu na temat mojego artykułu nie będę omawiała specyfiki tych wypowiedzi, a jedynie wspomnę o przyczynieniu się Internetu do pojawienia się w słownictwie międzynarodowym serii złożzeń z pierwszym członem *e-*, wzorowanych na międzynarodowym skrócie *e-mail*, w którym segment *e-* jest „rezultatem” dezintegracji przymiotnika *electronic*. Liczne jednostki tego typu przyczyniły się do ukształtowania się modelu słowotwórczego, do tego należą m.in. następujące złożenia: *e-bank* ‘bank obsługujący klientów przez Internet’, *e-banking* ‘załatwianie spraw bankowych przez Internet’, *e-business* //*e-biznes*, ‘biznes prowadzony przez Internet’, *e-autor* ‘autor e-książek, tj. książek elektronicznych, dostępnych w Internecie, na nośnikach elektronicznych’, *e-firma*, *e-giełda*, *e-handel*, *e-konto* ‘konto bankowe z dostępem przez Internet’.¹⁰

W tego typu złożeniach, wśród których wiele jest zapożyczeń leksykalnych lub semantycznych, segment *e-* oznacza najogólniej: ‘związany z siecią elektroniczną, Internetem, z komputerem’. Jest on bliski znaczeniowo segmentowi *cyber-*, czego wyrazem są pary synonimiczne: *e-hazard* : *cyberhazard*, *e-sklep* : *cybersklep*.

O nowych tendencjach w gramatyce trudno jest mówić, ponieważ ostatnie ćwierćwiecze to zdecydowanie zbyt krótki czas na tego typu refleksje. Można jednak wspomnieć o dostrzeżonej ekspansji:

a) nowych konstrukcji rodzimych lub utworzonych pod międzynarodowym wpływem, takich jak: *W czym mogę pomóc?* (zamiast *Czym mogę służyć?*), *Maria z tej strony* jako początek rozmowy telefonicznej (zamiast *Mówi Maria*); *Dzięki*. (zamiast *Dziękuję*.), a także uznawanych przez językoznawców za stylistycznie nacechowane wyrażenia: *Ja Cię sorry* (zamiast *Przepraszam Cię*), *X (coś) jest numer jeden // 1 / dwa // 2*, np. *Celem numer 1 było dotarcie do uwięzionych górników*;

b) konstrukcji analitycznych z przydawką gatunkującą w prepozycji i odpowiednio – compositów aglutynacyjnych (zlepkowych) z tego typu pierwszym członem, typu *auto części* //*autoczęści*, *auto myjnia* //*automyjnia*, *eurodeputowany*, *europoseł*, *seksafera* //*seksafera*, *porno kaseta* //*pornokaseta*;

c) nieodmianiania nazw własnych w wypowiedziach oficjalnych, np. *msza w intencji Jana Kruk* (zamiast *Kruka*) / *Zmarłej Agaty Federa* (zamiast *Federy*), a nawet *Módlmy się za Socha*

¹⁰ W prasie używane są też paralelne, niezasymilowane, struktury, typu *e-book*, *e-cards*, *e-commerce*, *e-learning*, *e-service*, które podobnie jak podstawowy dla tej serii rzeczownik *e-mail* nie mają w polszczyźnie motywacji słowotwórczej.

Edward (zamiast *Edwarda Sochę*); por. też inne: *odwaga prezydenta Saakaszwili* (zamiast *Saakaszwilego*), *domaganie się ustąpienia prezydenta Sarkozy* (zamiast *Sarkozy'ego*).¹¹

d) „zmiękczonego” sposobu mówienia, tj. wymawiania głosek miękkich (środkowojęzykowych): ś, ź, ć, dź jako szczególnego rodzaju zmięczonych: s',z', c'; dz' – artykulacja ta bywa łączona ze spieszczającym (sepleniącym) sposobem mówienia); zapis ortograficzny nie oddaje „całego bogactwa” obecnej mody: *włas'n'e... m'i s'edz'i s'e wygodnie...chc'aam to zrobic'...dz'en'k'i* itp.¹²

V

Przedstawiona w zarysie charakterystyka zjawisk wyrazistych w polszczyźnie przełomu XX i XXI wieku miała na celu potwierdzenie opinii o wpływie zmian politycznych, gospodarczych i społecznych, jakie dokonały się w Europie i w świecie w ostatnich dziesięcioleciach minionego wieku, na przyspieszenie procesów internacjonalizacji oraz globalizacji zachodzących w wielu sferach rzeczywistości. O dokonującej się internacjonalizacji w sposób najbardziej widoczny świadczą podobieństwa powierzchniowe między językami w zakresie leksyki – chodzi o pokaźną grupę wspólnych wyrazów, wśród których wyraźnie zaznaczają swój udział liczne neologizmy o anglosaskim rodowodzie. Ich obecność we współczesnych językach słowiańskich niewątpliwie wskazuje na wspólne obszary szeroko pojętych zainteresowań (celów) politycznych, ekonomicznych, gospodarczych, społecznych, kulturowych itp. ludzi mówiących tymi językami. Są to obszary o zasięgu światowym lub europejskim – w tym sensie są one wspólne wielu nacjom. Do takich należą m.in. działania polityczne o skali międzynarodowej (np. procesy integracji europejskiej), globalne procesy gospodarcze, finansowe, walka z zagrożeniami (np. z terroryzmem, biodegradacją środowiska, z mafią narkotykową), a także nowoczesne

¹¹ O zauważalnym zaniechaniu odmiany nazwisk w języku oficjalnym (ludzi wykształconych) pisała Irena Bajerowa (1999) w artykule o znamienym tytule: *Wstyd nie odmieniać nazwisk*. Temat ten po paru latach podjęła Halina Kurek (2010) w pracy *Spotkajmy się pod Wawel...*, w której zwraca uwagę na utrwalanie się tego zjawiska i jego ekspansję, słusznie łącząc ją z jednej strony z oddziaływaniem na polszczyznę niefleksyjnego języka angielskiego, z drugiej zaś z manierą nieodmieniania wyrazów pospolitych w tekstach SMS-ów (typu *Jestem przy rotunda.*) i w Internecie, gdzie zdania typu *53 Internautów szukało szkła kontaktowe / telewizor plazmowy / komputery* nie należą do rzadkich.

¹² Niestety, osoby tak mówiące (a jest ich coraz więcej, również wśród studentów nie tylko warszawskiej polonistyki, rzadziej pracowników) nie słyszą tego; reedukacja nie jest łatwa – wymaga nie tylko usłyszenia siebie, ale i systematycznej pracy „odwykowej”. Z moich niesystematycznych obserwacji wynika, że w ten sposób mówi obecnie wcale niemała populacja dzieci przedszkolnych i szkolnych, młodzieży szkolnej i akademickiej (głównie dziewcząt, ale nie tylko), a także dorosłych (w tym studentów i nauczycieli, a nawet spikerów! (raczej kobiet). Zjawisko ma charakter w zasadzie pragmatyczny (obecnie wymowa ta nie przyczynia się do zmian fonologicznych polszczyzny) – jego obserwacja winna być przedmiotem uwagi fonologów i socjolingwistów.

technologie oraz zjawiska kultury masowej i związane z nimi typy ludzkiej aktywności, zachowań itp.

Dla języka polskiego początku XXI wieku charakterystyczny jest dynamiczny przyrost słownictwa, związany z trzema zasadniczymi, bynajmniej nie nowymi, procesami takimi jak:

1) przejmowanie wyrażeń obcojęzycznych, głównie z zasobu leksyki międzynarodowej – ich rezultatem są zapożyczenia bezpośrednie typu *aquapark*, *bioterroryzm*, *celebryta*, *fax*, *hacker*, *haktywista*¹³, *Internet*, *SMS*, *jacuzzi*;

2) przejmowanie obcych pojęć (sensów) – w wyniku tego typu procesów polszczyzna wzbogaciła się o takie zapożyczenia pośrednie (znaczeniowe), jak: *ikona* (np. sportu, pop kultury), por. *Madonna ikona popkultury*; *okrągły stół* 'sposób prowadzenia negocjacji między zwaśnionymi stronami poprzez dyskutowanie w kręgu (na równych prawach)', por. tytuły w prasie: *Polsko-litewski okrągły stół / Okrągły stół rektorów*; *produkt* 'oferta bankowa' np. *Nasz nowy produkt to otwarte konto oszczędnościowe.*; *producent*, np. *Czereśnie / mleko bezpośrednio od producenta*; *magia* (życia, otaczającego nas świata), *magiczny* (*magiczne święta*);

3) tworzenie na gruncie rodzimym nowych wyrażeń w różnych stylach wypowiedzi – świadectwem kreatywności z tego czasu są ogólnie dziś znane wyrażenia: *gruba kreska // gruba linia*, *moherowe berety // mohery*, *skarbowka* 'urząd skarbowy', *dopalacze* oraz środowiskowe: *debeściak* (od wyrażenia ang. *the best*), *parcie na szkło* 'dążenie do częstego pojawiania się na ekranie telewizora'. Por. przykładowe konteksty (z wyróżnionymi przeze mnie wyrażeniami):

Wyrażenie gruba kreska to slogan polityczny wywodzony z przemówienia Tadeusza Mazowieckiego w sejmowym exposé premiera w 1989. Powiedział on: rząd, który utworzę, nie ponosi odpowiedzialności za hipotekę, którą dziedziczy. Ma ona jednak wpływ na okoliczności, w których przychodzi nam działać. Przeszłość odkreślamy grubą linią. Odpowiadać będziemy jedynie za to, co uczyniliśmy [...] (http://pl.wikipedia.org/wiki/Gruba_kreska)

Moherowe berety – prześmiewcze określenie osób starszych lub w średnim wieku identyfikujących się z poglądami głoszonymi przez konserwatywny nurt polskiego katolicyzmu, którego reprezentantem są media związane z ojcem Tadeuszem Rydzykiem CSsR. Określenie to powstało od charakterystycznego nakrycia głowy, jakie nosi stereotypowy przedstawiciel kobiecej części tego środowiska i zostało utworzone na podobieństwo potocznych nazw niektórych formacji wojskowych np. czerwonych czy zielonych beretów. (http://pl.wikipedia.org/wiki/Moherowe_berety)

W ubiegłym tygodniu głośno się zrobiło o niejakim Neo-hakerze, który przybrawszy imię bohatera Matriksa włamał się do systemu informatycznego łotewskiej skarbowki, przejął informację o

¹³ Wyrażenie *haktywista* powstało w rezultacie kontaminacji słów *haker* i *aktywista*.

zarobkach niektórych oficjeli i później z satysfakcją informował wszystkich, jakie to gigantyczne premie przyznają sobie urzędnicy pogrążonego w kryzysie państwa.
(http://technologie.gazeta.pl/internet/1,104530,7612128,Haktywisci_hakerzy_w_sluzbie_spoleczenstwa.html)

W Polsce dopalaczami są nazywane produkty zawierające związki stanowiące pochodne zakazanych substancji psychoaktywnych (np. amfetaminy) lub preparaty ziołowe zawierające związki halucynogenne. Stopień ich szkodliwości na zdrowie i potencjał uzależniający jest przedmiotem badań i analiz, które jednak ze względu na liczbę znanych i ciągle wynajdowanych substancji psychoaktywnych, nie nadążają za zmianami ich składu przez producentów.
(<http://pl.wikipedia.org/wiki/Dopalacze>)

[...] szkoda mi, że prawdziwe umiejętności wokalne przegrywają bitwy z promującymi się na siłę gwiazdami, które przecież o wiele lepiej czują się w swoich branżach, a nie wygłupiając się na byżwach! To się nazywa parcie na szkło. Tym osobom zależy na popularności, nie kochają tego, co robią [...] (NKJP)

VI

O tym, że język polski jest podatny na obce wpływy, świadczą obserwowane na przestrzeni stuleci procesy przejmowania słów i znaczeń.

Dowodami na szczególną rolę systemu słowotwórczego współczesnej polszczyzny w procesach adaptacji intensywnie zapożyczanych obcych (głównie anglo-amerykańskich) wyrazów o zasięgu międzynarodowym są następujące procesy (zjawiska) i związane z nimi nowe słownictwo:

(1) tworzenie derywatów słowotwórczych od tych jednostek, ułatwiających ich funkcjonowanie w polszczyźnie, por. *internetowy* od ang. *Internet*, od ang. *trendy* → *trendowy* (np. *Trendowy weekend w Galerii Łódzkiej*), ang. *roaming* → *roamingowy* (np. *cennik / operator / pakiet*), ang. *squash* → *squashowy* (np. *klub, forum squashowe, squashowiec, squashistka*; ang. *blog, blogowy* (np. *serwis / portal*), *blogować* (np. *Jak blogować? – poradnik dla początkujących.*), ang. *skaner* → *(ze)skanować* (np. *Prześledźmy, jak skanować dokumenty*), ang. *SMS* → *SMS-owy, SMS-ować, esemesik, esemesek, esemesiarz, esemesiara, esemesiarka, esemesiak, esemesnik*; por. też gniazda: *e-mail* → *e-mailowy, e-mailować, do-/ na-/ od- /prze-/wy- /za-e-mailować, mailnąć*; od podstawy-skrótu *PR // piar // pijar* → *piarowiec// pijarowiec, pijarówka, piarowy // pijarowy, piarowski // pijarowski, pijarować, zapijarować*;

(2) słowotwórcza dekompozycja pożyczek typu *aborter, celebryta, internauta, squashista, telemarketer*, które, przejęte do polszczyzny jako całe leksemy, zostały włączone do jej podsystemu słowotwórczego jako jednostki wchodzące w relacje motywacji słowotwórczej – w podanych przykładach wyrazami motywującymi owe zapożyczenia leksykalne są *Internet*,

*aborcja, celebrować // celebra, squash; w przypadku jednostki telemarketer szereg rzeczowników: telemarketing, marketing, telefon, marketer;*¹⁴

(3) zwiększenie zakresu i liczby compositów w wyniku słowotwórczej adaptacji zapożyczeń seryjnych i tworzenia na ich wzór kolejnych struktur – mam tu na uwadze liczne grupy derywatów z członami *cyber-*, *e-*, *euro-* w znaczeniu ‘związany z Unią Europejską’, *euro-* w znaczeniu ‘waluta Unii Europejskiej’ *mega-*, *seks-*, *tele-* czy *narko-*, por. przykładowe nowe composita tego rodzaju: *cybergazeta, cyberhandel, cyberkonkurs, cyberprzestępczość; e-faktura, e-reklama, e-kasyno, e-klient, e-lokata, e-uczelnia, e-pieniądze, e-praca; eurobiznes, euroland, eurofarmer, euromenedżer, eurosceptyk, eurostandard, eurożargon;*

eurolokata, eurobankomat, eurokurs, europolan; megaimpreza, megaprodukcja, megarynek, megastownik, megasukces, megatelefon; seksklub, seksmasaż, seksoferta, seksprasa, seksafera, sekspieniądze; telereklama, teleprzewodnik, telezakupy, teletekst, narkobiznes, narkogang, narkopieniądze, narkodealer, narkomafia, narkoprzemysł, narkoterroryzm, narkopajęczyna itp.

W XXI wieku weszły do polszczyzny dwa nowe typy złożeń wzorowane na obcych typach compositów: z pierwszym członem *łże-* oraz *wiki-*. Pierwsze zaczęły pojawiać się w prasie od 2006 roku, od czasu użycia przez premiera Jarosława Kaczyńskiego w wypowiedzi sejmowej neologizmu *łże-elity*. Nawiązujący do rosyjskich compositów typu *Лжедмитрий* (Dymitr Samozwaniec), *лжесвидетель* (fałszywy świadek), *лжесвидетельствовать* (składać fałszywe zeznanie), *лжеучение* (pesudonauka), schemat ten obecnie stał się w pewnym zakresie dość ekspansywny jako wyrażający niedookreślone treści, m.in. takie jak: ‘samozwańczy’, ‘fałszywy’, ‘nieprawdziwy’, ‘zakłamany’, ‘udawany’). Por.

Łże-elita - określenia polityków opozycyjnych uprawiających zdaniem rządzących kłamliwą propagandę. (<http://www.sjp.pl/%B3%BFfe-elita>)

[...] *Działania zmierzające do tego, by polski rynek zaczął być w końcu rynkiem konkurencyjnym tam gdzie zwycięża nie ten kto jest w układzie, nie ten kto jest gotów się dzielić, tylko po prostu ten kto dobrze gospodaruje, są prezentowane jako godzenie w demokrację, jako tej demokracji zwalczanie, jako podważanie praworządności i jako atakowanie rynku. Towarzyszy temu cała lawina, cały huragan różnego rodzaju kłamstw, pomówień. Można mówić, że w Polsce dzisiaj mamy do czynienia z triumfem insynuacji.[...] I to jest zjawisko, któremu należałoby się przyjrzeć. Przede wszystkim*

¹⁴ Jak wiadomo, z adaptacją słowotwórczą obcych jednostek nie zawsze idzie w parze ich pełna asymilacja: fonetyczna, ortograficzna, fleksyjna, składniowa, semantyczna, a także pojęciowa. Nie ma też zależności między stopniem adaptacji słowotwórczej zapożyczenia a jego aktywnością jako podstawą gniazda słowotwórczego; wielkość, zakres i wewnętrzna struktura gniazda zależą przede wszystkim od czynników pozajęzykowych (zewnątrznych), decydujących o żywotności zapożyczeń i stopniu ich utrwalenia w języku polskim. Zagadnienie inkorporacji zapożyczeń do języka polskiego w różnych aspektach omawiam m.in. w pracach: Waszakowa 2010; w druku).

należałoby zapytać kto szczególnie w nim uczestniczy? Otóż odpowiedź jest prosta, stanęła tutaj do walki w zwartym orydyku, *łże-elita III Rzeczypospolitej[...]* – fragment wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego, prezesa partii Prawo i Sprawiedliwość w czasie debaty sejmowej 17 II 2006 r. (<http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Lze-elity,wid,8629995,wiadomosc.html>)

W ten sposób tworzone są okazjonalne formacje o bardzo silnym ładunku wartościującym negatywnie – por. przykłady wybrane z prasy: *łże-politycy*, *łże-sondaż*, *łże-liberałowie*, *łże-liberalizm*, *łże-historia*, *łże-dziennikarz*. Sam schemat jest obcy polszczyźnie, niemniej jednak konstrukcje tego typu są czytelne – człon *łże-* jednoznacznie przywołuje ekspresywne słowo *łgać*, które, choć nieco przestarzałe, jest ogólnie znane, podobnie jak ekspresywne zwroty potoczne *łgać w żywe oczy*, *łgać jak pies*, które wzmacniają jego pejoratywność.

Composita z segmentem *wiki-* typu *Wikipedia*, *Wikimedia* rozpowszechniły się w polszczyźnie poprzez Internet. *Wikipedia* oznacza „wielojęzyczny projekt internetowej encyklopedii, działającej na zasadzie otwartej treści”; projekt ten jest oparty na oprogramowaniu, określanym jako *Wiki // WikiWiki*. Nazwą tą określa się zarówno szczególnego rodzaju strony internetowe (które nie tylko można oglądać, ale i tworzyć, edytować i zmieniać bezpośrednio za pomocą przeglądarki internetowej), jak i „oprogramowanie umożliwiające wspólną pracę wielu użytkowników przy tworzeniu zawartości takich stron”. Por. inne tego typu nazwy: *Wikisłownik* („wolny słownik działający w technologii *wiki*”), *Wikicytaty*, *Wikiźródła*.

VII

Kolejnym rysem świadczącym o przenikaniu obcych jednostek, a także struktur do systemu słowotwórczego polszczyzny jest wysoka aktywność słowotwórstwa hybrydalnego. Jak pisałam wcześniej (Waszakowa 2005), w grupie złożań nieograniczoną aktywność w tworzeniu struktur hybrydalnych wykazują zwłaszcza następujące segmenty o zasięgu międzynarodowym: *auto-* w znaczeniu ‘samo’ (*autoprzekonanie*, *autouczciwość*), *auto-* w zn. ‘związany z samochodem’ (*autoczęści*, *autohaker*), *cyber-* (*cyberwłamywacz*, *cyberwojna*), *eko-* (*ekojazda*, *ekożywność*), *eks-* (*eksksiądz*, *eksrzecznik*), *euro-* ← *Unia Europejska* (*eurowódka*, *eurowybory*), *mega-* (*megaosiągnięcie*, *megawyprzedaż*, *megazabudowa*)¹⁵, *mikro-* (*mikrouraz*, *mikrozabezpieczenie*), *mini-* (*miniwystawa*, *minizjazd*), *narko-* (*narkoprzemysł*, *narkowojna*), *neo-* (*neolewica*, *neozwiązki*), *porno-* (*pornogwiazda*, *pornowydawnictwo*), *pseudo-* (*pseudospółka*, *pseudosprawiedliwość*), *seks-* (*seksnowość*,

¹⁵ O sile ekspansji członu *mega-* świadczy rozszerzenie jego łączliwości, por. następujące teksty reklamowe, w których tworzy compositum z imisłowem: „Megazarabiające Konto Oszczędnościowe” / Sposób na olśniewające entrée: porcelanowa cera i meganabłyszcujący grafitowy makijaż oczu”. Twój Styl 1/174/2005.

seksustawa), *wideo-* (*wideousługa*, *wideowypożyczalnia*), *tele-* ← *telewizja*, *telewizyjny* (*telemafia*, *teleświęta*), a także *-mania* (*spółkomania*, *telemania*, *zakupomania*), *-gate* (*ropagate*, *wódkagate*), *-holik* i *-holizm* (*pracoholik*, *zakopoholik* oraz żartobliwe w rodzaju *jedzenioholik*, *zajęcioholik*). Ten stan trwa, bynajmniej nie tracąc na swej sile.

W przypadku sufiksacji formacje hybrydalne charakterystyczne są w grupie okazjonalnych ekspresywów, np. utworzone od nazwisk osób ogólnie znanych z mediów (zwykle z racji sprawowania funkcji publicznych) z sufiksami *-izacja* // *-yzacja* (typu *tuskizacja*, *donaldyzacja* ← *Donald Tusk*, *kaczoryzacja* ← *Kaczory* (potoczne określenie braci Kaczyńskich – Lecha i Jarosława, prezydenta i szefa partii PiS), *-izm* // *-yzm* (np. *wałęsizm* ← *Wałęsa*), a także formacje prefiksarno-sufiksalne, typu *demichniczacja* ← *Michnik*, *dewałęsyzacja* ← *Wałęsa*, *antymichnicizm* ← *Michnik*, *antywałęsizm* ← *Wałęsa*.

W prefiksacji imiennej niektóre przedrostki obce, takie jak *anty-*, *arcy-*, *ekstra-*, *hiper-*, *kontr-*, *post-*, *super-* „podtrzymują” swoją wysoką produktywność, łącząc się również z podstawami rodzimymi, por. *antydopalaczowy*¹⁶, *antywiedza*, *antywładza*, *arcyniedowiarek*, *arcyzdrajca*, *ekstrajedzenie*, *ekstraślub*, *hiperkłamstwo*, *hiperoszustwo*, *kontrzasada*, *kontrnapis*, *postpeerel* (*PRL* skrót od nazwy własnej *Polska Rzeczpospolita Ludowa*), *superoszczędnościowy*, *superniania*, *superwejściówka*.

Niektóre z owych „narzuconych” lub „dobrowolnie przyjętych” obcych modeli złożzeń mają zakres ograniczony do języka w mediach, języka dyskursu politycznego lub publicznego (jak np. struktury z członem *-gate* czy *łże-*) albo do języka środowiskowego, jak np. złożenia z *cyber-*, *demo-* (typu *demokaseta*, *demopłyta*), *pop-* (*popgwiazda*, *poprock*), *top-* (*topmodelka*, *toplista*) czy *-fan* (*fanklub*, *fandyskoteka*).

VIII

W polszczyźnie XXI wieku tendencja do internacjonalizacji ujawnia się nie tylko w słowotwórstwie; jej uintensywnieniu sprzyja też wzmożone zapożyczanie znaczeń wyrażen. Ich przejmowanie jest o wiele mniej widoczne, czasem wręcz niezauważalne, głównie dlatego, że rozszerzają one znaczenia leksemów już istniejących. Niektóre z nich stosunkowo łatwo zyskują motywację na gruncie języka-biorcy. Przykładowo: zapożyczeniem semantycznym z okresu po roku 1989, które zdążyło się już zasymilować w

¹⁶ Por. kontekst: *Marcin Gortat, polski koszarz grający w NBA, wziął we wtorek udział w kręceniu spotu antydopalaczowego. To element szerszej akcji Urzędu Miasta Łodzi pod hasłem „Tylko słabi gracze biorą dopalacze”*. (http://lodz.gazeta.pl/lodz/1,35136,8166377,Tak_powstawal_spot_antydopalaczowy_z_Gortatem_id_eo_.htm).

polszczyźnie jest powstałe pod wpływem angielskiego wyrazu *cult*¹⁷ nowe znaczenie przymiotnika *kultowy*, widoczne w kontekstach typu *kultowy film / reżyser / aktor / autor, kultowa książka / fryzura / postać*, w znaczeniu ‘taki, który dotyczy: a) jakiegoś szczególnego zjawiska, bardzo ważnego dla jakiegoś pokolenia, ponieważ wyraża jego doświadczenia i postawy’, a także b) twórcy tego typu zjawiska’.

Niekiedy więc między nowym znaczeniem a utrwalonym nie jest tak wyraźna, ale można ją w drodze analizy odtworzyć, jak to ma miejsce w przypadku zapożyczenia *ikona* – jego znaczenie sekularne (utworzone na gruncie języka angielskiego), ujawniające się w schemacie składniowym *coś /ktoś jest ikoną czego*, wykazuje związek ze znaczeniem sakralnym. W moim przekonaniu ogniwem spajającym jest *wyobrażenie postaci* (Waszakowa, w druku).¹⁸

Wiele tego typu zapożyczeń wraz z kontekstami, ujawniającymi ich nowe sensy, nie odnotowane w powojennych leksykonach polszczyzny, omawiam w kilku pracach, tu przywołam jedynie dwie (por. Waszakowa 2005, 20-24; 2009a), w których przedmiotem uwagi są m.in. wyrażenia: *galeria* w znaczeniu ‘wielobranżowy dom towarowy’, *festiwal kapci / kuchni włoskiej / włosów / szamponów / darmowych kredytów*; *inteligentny spryskiwacz do szyb / but*; *twardy / miękki* w wyrażeniach-kalkach z języka angielskiego, takich jak *miękkie / twarde drinki*, *miękki/ twardy kurs w polityce*, *umiejętności miękkie* (ang. *soft skills*), *twarde / miękkie kwalifikacje* (z ang. *soft qualifications*), *miękkie / twarde zarządzanie*, np. *firmą, personelem* (z ang. *soft /hard management*), a także *miękkie podbrzusze* ‘słaby punkt; miejsce, które łatwo zaatakować’, jak np. w połączeniu *Północny Kaukaz – „miękkie podbrzusze” Rosji*.

IX

Podsumowując niniejsze rozważania, należy stwierdzić, że dzięki zapożyczeniom i tworzonemu od nich derywatom z pewnością łatwiej jest mówić o tym, co nowe, znane w świecie. Chodzi tu zwłaszcza o liczne wyrazy międzynarodowe (tych jest bowiem najwięcej), do których w języku polskim należą np. *biodegradacja, bioterapia, bioterroryzm, eurokonstytucja, eurostandard, globalkryzys, e-mail, Internet, infolinia, infosystem, kloning, klonowanie, multikino, multimedialny, telebim, telecentrum, telemedia, telemost, wideochirurgia czy wideokonferencja*.

¹⁷ Por. definicję znaczenia wyrazu *cult* w słowniku Collinsa: „Someone or something that is, for example a cult figure or a cult hit is very popular or fashionable among a particular group of people” (CCED 1995).

¹⁸ Piszę o tym tak: „Ikony religijne są swego rodzaju portretami Matki Boskiej, Jezusa, świętych [...]. Ikony „ze sfery profanum” początkowo także dotyczyły postaci (jak np. Marylin Monroe przedstawianej przez Warhola na złotym tle), a dopiero z czasem również innych znaków rozpoznawczych, zwykle kojarzonych z daną postacią (niekoniecznie osobową), jej wyobrażeniem”.

W coraz większym zakresie używane w języku prasy ogólnej (niespecjalistycznej) zapożyczone wyrażenia (i utworzone od nich nowe derywaty) służą również zaspokojeniu potrzeby profesjonalizmu¹⁹. Co ciekawe, terminy z wielu dziedzin przenikają do języka w prasie i często są traktowane jako nie wymagające dodatkowych objaśnień, por. *allelopatia*, *audyt*, *barter*, *barterowy*, *billing*, *indeksacja*, *lobbying*, *lobbysta*, *makdonaldyzacja*, *monetaryzm*, *monitoring*, *menedżering*, *menedżer*, *menedżerski*, *recykling*. To samo można powiedzieć o słownictwie związanym z komputerem i Internetem – wyrażenia typu *hacker*, *kliknąć*, *notebook*, *serwer*, *skaner*, *skanować*, *skonfigurować*, *surfer*, *zalogować (się)* wyszły poza język środowiskowy.

Coraz intensywniej lansowane przez media composita z członami *bio-* i *eko-*, np. takie jak *biodiagnostyka*, *biokultury*, *bioterapia*, *ekokosmetyk*, *ekoprodukt*, *ekoprodukcja*, *ekożywność* są wyrazem prowadzonej w mediach edukacji społeczeństwa w zakresie dbałości o człowieka i jego środowisko naturalne. Teraz również w Polsce można mówić nawet o swego rodzaju modzie na ekologiczny styl życia, produkty, sklepy itp., opatrzone znakiem *eko-* i *bio-*, w czym niemałą rolę odgrywa reklama, kształtując odpowiednie gusta konsumentów.

Przeciwwagę dla przedstawionych struktur słowotwórczych należących do słownictwa erudycyjnego stanowią eksponowane w dzisiejszym języku mediów rozmaite nowe derywaty ekspresywne od wyrażen obcych, głównie o zasięgu środowiskowym, takie jak np. *debeściak* (od wyrażenia ang. *the best*), *dredziarz* (od ang. *dreadlocks*), *hardrockowiec* (z ang. *hard rock*), *skinol* (z ang. *skinhead*).²⁰

Wypróbowanym środkiem w osiągnięciu ekspresji w języku mediów, zwłaszcza w reklamie są złożenia z cząstkami: *super-*, *hiper-*, *ekstra-*, *giga-*, *mega-* wykorzystywane do wyrażania najwyższego w ocenie nadawcy stopnia natężenia cechy (zjawiska). Zdarzają się też zintensyfikowane epitety, jak np. *superekstra* (por. *superekstraimpreza*, *superekstraoferta*) – te mają za zadanie uczynić odbiorcę co najmniej nie obojętnym wobec tak zachwalanej oferty.

Osiągnięciu ekspresywności w wypowiedzi służą ponadto liczne seryjnie tworzone odrzeczownikowe okazjonalizmy:

¹⁹ Nie chodzi o przejmowanie obcej terminologii – ten proces ma charakter stabilny. Na przykład, złożenia z członem *-terapia* czy *-skopia*, takie jak *apitoksynoterapia*, *chromoterapia*, *grafoterapia*, *gastrofibroskopia*, *genetoskopia* prawie nie zwracają na siebie uwagi, jako że uzupełniają o nowe terminy istniejące serie złożen o paralelnej budowie.

²⁰ Liczne przykłady tego typu struktur autorka omawia w pracy Waszakowa 2009b.

a) z segmentem obcym *euro-*, w których zwolennicy lub przeciwnicy wejścia Polski do Unii Europejskiej dawali wyraz swoim poglądom i emocjom (zwykle negatywnym), por. *euroobietnica, euroobłuda, eurozachłanność*;²¹

b) od nazwisk osób znanych z pierwszych stron gazet (głównie polityków) za pomocą aktywnych formantów i członów złożzeń o zasięgu międzynarodowym, takich jak *-izacja // -yzacja, -izm // -yzm, post-, pseudo-, eks-, -mania*; por. też gniazdo słowotwórcze, którego podstawą jest znane nie tylko w Polsce nazwisko *Wałęsa*: *antywałęsić, antywałęsowski, dewałęszyzacja, prowałęsowski, wałęsiada, wałęsista, wałęsizm, wałęsocentryzm, wałęsofobia, wałęsologia*;

c) z obcymi cząstkami słowotwórczymi *pseudo-* (te używane są od dawna) oraz *-gate, -holik, -holizm*, por. *pseudoautorytet, pseudourynkowanie, kasynogate, szarongate*,²² *internetoholik, pracoholik, naukoholizm, zakupoholizm* itp.

Stosunkowo niewielka część spośród aktywnych formantów słowotwórczych i członów złożzeń o obcej proveniencji odznacza się ograniczoną do obcych podstaw łączliwością. Bogactwo struktur hybrydalnych, bynajmniej nie tylko w zakresie słowotwórstwa okazjonalnego, świadczy o zacieraniu się granic między podsystemem rodzimym i obcym, o dokonującej się na naszych oczach unifikacji języków.

Wydaje się, że w najbliższej przyszłości na polszczyznę największy wpływ będą miały najprawdopodobniej następujące czynniki zewnętrzne: z jednej strony integracja europejska, która będzie wymuszać ścisłą współpracę władz, instytucji i pojedynczych osób, a także intensywne tłumaczenie oficjalnych dokumentów, dostosowywanie modeli edukacyjnych oraz wielojęzyczność obywateli UE, drugiej zaś – rozwój techniki, komputeryzacji i Internetu przez to, że wpłynie na dynamikę przyrostu nowego słownictwa (np. serii wyrazów z *cyber-* czy *e-*).

Można przewidywać zwiększenie roli i zakresu polszczyzny potocznej (w formie uproszczonej) w wyniku działania tendencji do ekonomii językowej, a wraz z nim uproszczenie modelu grzeczności (zanikanie dłuższych formuł, tytułatury). Są podstawy, aby sadzić, że nastąpi spadek znaczenia polszczyzny w komunikacji naukowej (w wyniku ekspansji modelu anglojęzycznego).

²¹ Po wejściu Polski do UE aktywność członu *euro-* w znaczeniu ‘związany z Unią Europejską’ bynajmniej nie osłabła, choć derywaty tego typu występują w prasie zdecydowanie rzadziej (mniej masowo). Nadal dominują wśród nich nacechowane aksjologicznie ekspresywne okazjonalizmy, utworzone na gruncie polszczyzny, typu *eurokomuch, euroobłąd, euro wróg*; w badanym zbiorze derywatów znajdują się też kalki, por. *eurobutelka, eurofundusz, euromowa, euroobligacja, europaszport, eurozarządzanie*.

²² Struktury z *-gate* poza mediami w zasadzie nie są używane.

Literatura (w wyborze)

- Bajerowa I., 1999, *Wstyd nie odmieniać nazwisk*, *Język Polski* LXXIX, z. 4, s. 320.
- Bozděchová I., 2010, *Internacionalizáční tendence a typ češtiny*, [w:] *Новые явления в славянском словообразовании: система и функционирование*. Moskwa, s. 257-269.
- Dąbrowska A., 2008, *Zmiany obszarów podlegających tabu we współczesnej kulturze*. „*Język a Kultura*” 20, Wrocław 2008, s. 173-196.
- Grybosiowa A., 2003, *Język wtopiony w rzeczywistość*. Katowice.
- Internacionalizmy, 2003 → *Internacionalizmy v nové slovní zásobě*. Uspořádaly: Z. Tichá, A. Rangelova. Praha.
- Internacionalizácia, 1999 → *Internacionalizácia v súčasných slovanských jazykoch: za a proti*. Red. J. Bosák. Bratislava.
- Kamińska-Szmaj I., 2007, *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000*. Wrocław.
- Komparacja, 2003 → *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich. I. Słowotwórstwo / Nominacja*. Red. naukowy I. Ohnheiser. Opole 2003.
- Kurek H., 2010, *Spotkajmy się pod Wawel, czyli o przemianach polskiej fleksji nominalnej*, [w:] *Symbolae Grammaticae In Honorem Boguslai Dunaj*. Red. R. Przybylska, J. Kaś, K. Sikora. Kraków, s. 379-385.
- Miodek J., 2000, *Współczesne kaznodziejstwo polskie*, [w:] *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*. Red. B. Kreja. Gdańsk, s. 265-272.
- Najnowsze, 2001 → *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*. Red. S. Gajda. Opole.
- Ożóg K., 2001, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*. Rzeszów.
- Polszczyzna, 2001 → *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*. Red. S. Dubisz i S. Gajda. Warszawa
- Potoczność a zachowania językowe Polaków*. Red. B. Boniecka i S. Grabias. Lublin 2007
- Przejawy 2009 → *Przejawy internacionalizacji w językach słowiańskich*. Red. Je. Koriakowcewa. Siedlce.
- Svobodova D., 2007, *Internacionalizace současné české slovní zásoby*. Ostrava.
- Tulloch S., 1991, *The Oxford Dictionary of New Words: A Popular Guide to Words in the News*. Oxford.

- Waszakowa K., 2005, *Przejawy internacjonalizacji w słowotwórstwie współczesnej polszczyzny*. Warszawa
- Waszakowa K., 2009a, *Internacjonalizacja polskiej leksyki – stan obecny, prognozy na najbliższą przyszłość*, [w:] *Przejawy...*, s. 11-28.
- Waszakowa K., 2009b, *Derywowane anglicyzmy jako wyraz ekspansji słownictwa potocznego i środowiskowego w języku mediów ostatniego ćwierćwiecza*. Slavia Meridionalis 9, SOW, Warszawa, s. 1-14.
- Waszakowa K., 2010, *Adaptacja słowotwórcza i semantyczna zapożyczeń we współczesnej polszczyźnie*, [w:] „Відображення історії та культури народу в словотворенні. Ред. Н.Ф.Клименко і Э.А. Карпіловська, Київ, s. 47-59.
- Waszakowa K., w druku, *Złożony charakter procesów włączania elementów obcych do języka polskiego (na przykładzie zapożyczenia celebryta)*.
- Zimny R., Nowak P., 2009, *Słownik polszczyzny politycznej po roku 1989*. Warszawa.
- Zmiany w publicznych zwyczajach językowych*. Red. J. Bralczyk i K. Kłosińska. Warszawa 2001.
- Аврамова Ц.Д., 2003, *Словообразовательни тенденции при съществителните имена в българския чешкия език в края на ХХ век*. София.
- Тенденция, 1997 → Тенденция интернационализации в современных славянских литературных языках*. Ред. Л.Н. Смирнов. Москва 1997.

Źródła

- CCED → *Collins Cobuild English Dictionary*. The University of Birmingham. London 1995.
- NKJP → *Narodowy Korpus Języka Polskiego* (wersja tekstowa): <http://www.nkjp.pl/>
- Wikipedia – Wolna encyklopedia w wersji polskiej*.

<Key words>

Polish word system, word-formations, loan words, internationalization, foreign word-formation units, productive foreign morphemes (affixes and components of compound)>

Польский язык на рубеже XX-XXI вв.: динамика процессов, способствующих интернационализации

Резюме

Цель данной статьи – показать, какие именно процессы в последние 25 лет способствовали и далее способствуют активности тенденции к интернационализации в польском языке.

Автор характеризует особенности интернационализации в славянских языках всех трех групп, обращаясь к многочисленным работам зарубежных славистов, посвященным проявлениям интернационализации, а также опираясь на исследования по славянской компаративистике.

Основное внимание в статье уделено анализу данных польского языка. С помощью многочисленных примеров проиллюстрированы экспансивизация разговорной речи и явления, влияющие на весьма заметное ныне динамичное развитие словарного запаса; детально проанализированы процессы семантической и словообразовательной инкорпорации иноязычных элементов.

Streszczenie

Niniejszy artykuł – zgodnie z tym, co zapowiada jego tytuł – ma za zadanie ukazać, jakie procesy zachodzące w ciągu ostatniego ćwierćwiecza przyczyniły się i nadal przyczyniają się do uintensywnienia się tendencji do internacjonalizacji w języku polskim.

Na początku, nawiązując do licznych prac poświęconych przejawom internacjonalizacji w poszczególnych językach słowiańskich, a także w oparciu o studia komparatystyczne z tego zakresu, autorka syntetycznie przedstawia cechy przypisywane internacjonalizacji w językach słowiańskich.

Zasadnicze partie pracy dotyczą tylko polszczyzny. Na licznych przykładach ukazane zostały: ekspansywna rola języka potocznego w różnych typach komunikacji, zjawiska wpływające na zauważalny obecnie dynamiczny przyrost słownictwa, zwłaszcza semantyczne

i słowotwórcze procesy inkorporacji elementów obcych.

Prof. dr hab. Krystyna Waszakowa
Wydział Polonistyki
Instytut Języka Polskiego
Uniwersytet Warszawski
Ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
Fax: 22 55 21021
e-mail: kwaszak@uw.edu.pl